

POSTANOWIENIE

6 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

na posiedzeniu niejawnym 6 lutego 2025 r. w Warszawie
w sprawie ze skargi M.R.
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w Warszawie
z 25 maja 2023 r., XXVII Ca 3244/21,
wydanego w sprawie z powództwa U. spółki akcyjnej w W.
przeciwko M.R.
o zapłatę,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

(K.G.)

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 424⁹ k.p.c. Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia do rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, jeżeli jest oczywiście bezzasadna. Oczywista bezzasadność skargi powinna być oceniana w powiązaniu z jej celem, którym jest uzyskanie odszkodowania od Skarbu Państwa z tytułu wydania niezgodnego z prawem orzeczenia sądu (art. 417 § 1 w związku z art. 417¹ § 2 k.c.). Mając na względzie, że odpowiedzialność ta wiąże się z istotą władzy sądowniczej i niezawisłości sędziowskiej, w judykaturze, przy aprobachie Trybunału Konstytucyjnego, utrwaliło się stanowisko, że niezgodnym z prawem w

rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c. jest tylko takie orzeczenie, którego nieprawidłowość ma charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 września 2012 r., SK 4/11, OTK-A 2012, nr 8, poz. 97 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17, z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 174, i z dnia 13 stycznia 2017 r., III CNP 3/16). Rozumiana w ten sposób bezprawność zaskarżonego orzeczenia musi stanowić wykładnik oceny, czy złożona skarga podlega merytorycznemu rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy.

W okolicznościach sprawy skarżący M.R. wskazał, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 5 i art. 31 ust. 3 w związku z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r., poz. 2500, dalej – „u.u.o”) w związku z art. 354 k.c.

Należało jednak zważyć, że akcentowany w skardze art. 31 ust. 3 u.u.o. ma zastosowanie tylko wtedy, gdy dochodzi do przeniesienia własności pojazdu, którego posiadacz wbrew obowiązkowi nie zawarł umowy ubezpieczenia OC pojazdów mechanicznych. W świetle wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych zaskarżonego wyroku (art. 424¹² w związku z art. 398¹³ § 2 k.p.c.) taka sytuacja nie miała jednak miejsca, ponieważ zbywca zawarł taką umowę i wiązała ona na skutek przedłużenia, do którego doszło na podstawie art. 28 ust. 1 u.u.o., w chwili zawarcia umowy darowizny. Do tego przypadku odnosi się, jak zasadnie podniesiono w rozważaniach Sądów *meriti*, art. 31 ust. 1 u.o.o., który przewiduje przejście na nabywcę pojazdu praw i obowiązków poprzedniego posiadacza wynikających z umowy ubezpieczenia OC z tym skutkiem, że umowa ta ulega rozwiązaniu dopiero z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że nabywca ją wypowie. Wbrew rozważaniom skargi, na zastosowanie tego przepisu nie rzutuje fakt, że przed przejściem prawa własności pojazdu doszło do wznowienia umowy ubezpieczenia po stronie uprzedniego właściciela; przepis art. 31 ust. 1 u.o.o. odnosi się bowiem do wszystkich przypadków, w których w chwili przejścia własności pojazdu jego posiadacz dysponował zawartą umową

ubezpieczenia OC (dopełnił obowiązku ubezpieczenia), także w związku z uprzednią automatyczną prolongatą tej umowy.

W tym stanie rzeczy rozważania skargi – w zestawieniu z motywami zaskarżonego wyroku – nie stwarzały podstaw do przyjęcia, iżby skarżony wyrok był wadliwy, a tym bardziej nieprawidłowy w sposób oczywisty i widoczny *prima vista*. Ubocznie należało zauważyć, że całokształt wywodów przedstawionych w skardze stanowił polemikę ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, właściwą środkiem odwoławczym rozpoznawanym w toku instancji. Sformułowane w skardze zarzuty pomijały natomiast akcentowaną wcześniej specyfikę skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, której zasadność jest warunkowana stwierdzeniem kwalifikowanych, elementarnych błędów w ocenie stanu prawnego, których wykazanie obciąża każdorazowo stronę skarżącą.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 424⁹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania skargowego nie orzeczono z uwagi na brak adekwatnego wniosku (*arg. ex art. 109 § 1* zdanie pierwsze w związku z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 424¹² k.p.c.), zważywszy, że zawarty w skardze wniosek o „zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego” powiązано z wnioskiem o „oddalenie skargi kasacyjnej”, co *in casu* nie miało i nie mogło mieć miejsca.

(K.G.)

r.g.